

Świat wciąż idzie na przód.

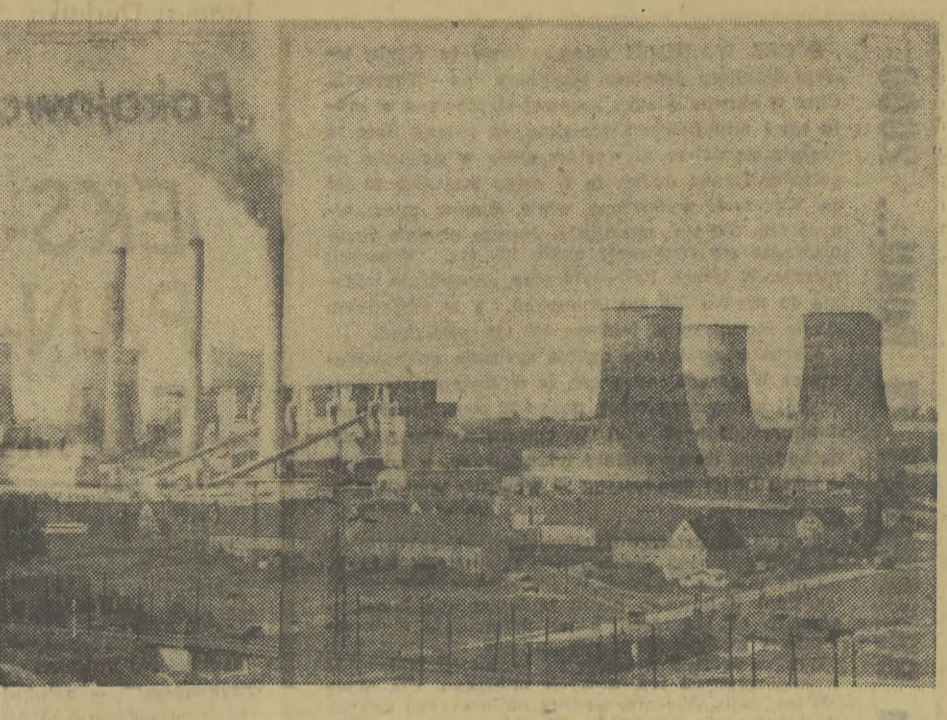
25 lat temu było na kuli ziemskiej 2,3 miliarda ludzi, obecnie jest o 1,2 miliarda więcej. W ciągu czterech wieków gospodarka światowa rozwinęła się nie tylko ilościowo, ale i strukturalnie. Produkcja rolna wzrosła o połowę, przemysłowa — czterokrotnie.

Czy dotrzymujemy kroku zachodzącym tendencjom i przemianom?

W statystykach demograficznych świat nas wyprzedził: w początkach powojennego 25-lecia ludność Polski wynosiła niespełna 1 proc. ludności świata i chociaż później, w roku 1955 udział ten nieco się zwiększył, to obecnie wynosi on 0,92 proc. Naszym wskaźnikiem gospodarczym wychodzi to raczej na dobre. Tym wyówniejsze są bowiem zjawiska charakteryzujące nasz postęp gospodarczy, ilustrowany wskaźnikami na 1 mieszkańca.

Szkic tego postępu wygląda następująco: Dochód narodowy — duży krok naprzód nie tylko w stosunku do przeciętnej światowej, ale i wobec rozwiniętych krajów Europy zachodniej. W tych ostatnich globalny dochód narodowy był 4—6 krotnie większy niż w Polsce, a obecnie różnica ta jest już o połowę mniejsza.

Produkcja przemysłowa — postęp jeszcze wyraźniejszy. Jeśli przed wojną produkcja ta na 1 mieszkańca wynosiła w Polsce 50 do 80 proc. średniej światowej, to dziś wynosi już około 250 proc. średniej dla całego świata. W stosunku do głównych krajów zachodnioeuropejskich mieliśmy przed wojną dystans bardzo poważny — kraje te 5-krotnie przewyższały nas pod względem rozmiarów produkcji przemysłowej. Dziś różnica ta skurczyła się zaledwie do 20—40 procent. W ciągu ostatniego czterdziestolecia awansowałyśmy o jedno lub dwa miejsca na światowej liście producentów szeregu podstawowych artykułów, a m. in. stali surowej, kwasu siarkowego, przędzy bawełnianej, cukru, celulozy. W niektórych przypadkach (nawozy azotowe, energia elektryczna) pokonałyśmy nawet



Karol Rzemieniecki

NASZE MIEJSCE W ŚWIECIE

więcej niż dwa szerebie w światowej lokacji, a w odniesieniu do szeregu wyrobów (statki morskie, samochody osobowe, aluminium, siarka, telewizory, lodówki) startowaliśmy w połowie tego okresu, osiągając już wysokie (przeważnie w granicach 8—12) miejsca na liście światowych producentów.

Zarówno w odniesieniu do dochodu narodowego, jak i produkcji przemysłowej nasza dynamika wzrostu jest wyższa od przeciętnej światowej.

W gąszczu wskaźników ekonomicznych, charakteryzujących nasze aktualne

miejsce w świecie, znajdują się i takie, które skłaniać powinny do większej mobilizacji wysiłków; dotyczy to — dla przykładu — automatyzacji procesów wytwórczych, produkcji i zastosowania komputerów, lepszego wykorzystania chemii w gospodarce. Są to bowiem dziedziny, które dopiero od niewielu lat wyznaczają najnowocześniejsze drogi postępu gospodarczego w świecie i w których, zajęci przez szeregi lat procesami podstawowej industrializacji kraju, dopiero teraz możemy zacząć osiągać rezultaty dające się porównywać do światowych.

Ale i w szeregu gałęzi określanych mianem „wiodących” przesuwa się już teraz szybciej do przodu, niż to wynika z przeciętnej dla całego świata.

Przed 15 laty nasz udział w światowej produkcji mas plastycznych wynosił 0,3 proc., dziś wynosi już 1,1 proc.; w przerobieniu ropy naftowej (refinacja i petrochemia) udział nasz zwiększył się w tym czasie trzykrotnie, w produkcji włókien syntetycznych — tylko w ciągu ostatnich 10 lat zdołaliśmy poprawić naszą lokatę z 1,1 na 1,3 proc. Na oko biorąc, zmiany te wydawać się mogą dość skromne, ale nie zapominajmy o „magnii” wielkich liczb — wszak 1 proc. światowej produkcji mas plastycznych — to 200 tysięcy ton.

Duży krok naprzód uczyniliśmy także w rolnictwie. Obecnie, przy 0,9-procentowym udziale w załadunku światła, legitymujemy się m. in. ponad 3-procentowym udziałem w światowej produkcji 4 zbóż (pszenica, żyto, jęczmień, owies); Polska dostarcza również około 7 proc. światowych zbiorów buraków cukrowych, 8 proc. zbiorów lnu, 9 proc. zbiorów rzepaku, 16 proc. zbiorów ziemniaków, prawie 4 proc. produkcji mleka i 2,5 proc. światowej produkcji mięsa. Nasze miejsce w świecie w produkcji wymienionych artykułów znajduje się w granicach od drugiego (ziemniaki) do dziewiątego (mięso).

Wystartowaliśmy 25 lat temu z pozycji kraju rolni-

czego, a ponadto poważnie zniszczonego w wyniku wojny. Przeszliśmy w tym czasie etap charakterystyczny dla kraju o przejściowej, przemysłowo-rolniczej strukturze gospodarki i osiągamy obecnie poziom lepszego wykorzystania chemii w gospodarce. Są to bowiem dziedziny, które dopiero od niewielu lat wyznaczają najnowocześniejsze drogi postępu gospodarczego w świecie i w których, zajęci przez szeregi lat procesami podstawowej industrializacji kraju, dopiero teraz możemy zacząć osiągać rezultaty dające się porównywać do światowych.

W maju

CZYM SIĘ CHWALI MAJ?

Umajone sady, kwiaty, łąki, kwiaty — jaskółki jak strzały tną powietrze wonne, bociany na łące i śpiwone skowronki wniebowstępujące.

CZYM SIĘ CHWALI MAJ?

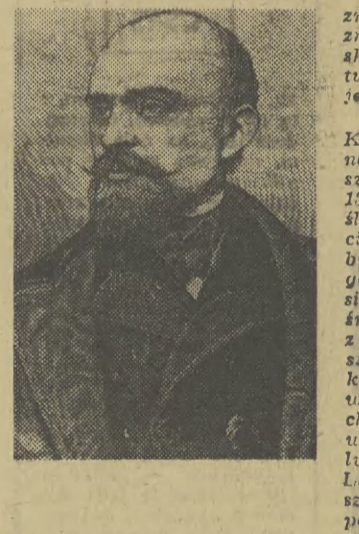
Słoneczko na niebie bliższy, grzeje, złoci — dywan traw zielonych i białych stokroci — a nad stawem zaby gwarzą, pogrzehocą, wierszem horacjanśkim chwala się i nocą.

CZYM SIĘ CHWALI MAJ?

Ten deszczuk majowy, co się po nim rośnie, potrzebny zbożu, jarzynom — wiośnie — wilgi, wilgi w gaju, o deszcz zawołacie a kosy i drożdzy pięknie zaśpiewajcie.

CZYM SIĘ CHWALI MAJ?

Oto młodzi grają na fajkach, fletach — motyle igrają. (i z nimi poeta), od dalekich błon dzwoni dzwonki owiec i to rzenie kont — niepięknę to, powiedz?



zresztą taką robotą, jak i znakomitemu ludzowicy Oskarowi Kolbergowi. Warto tu w skrócie przytoczyć dzieje tego żywota.

Teofil Lenartowicz, syn Karola Lenartowicza, kapitała okresu Powstania Kościuszkowskiego, urodził się w r. 1822 w Warszawie na Powiślu przy ul. Garbarskiej. Ojciec przyszłego poety rzucił w 1843 wiedeńskie wojskowe, został murzyczem, przedsięwzięciem budowlanym. Po śmierci Karola — Teofil wraz z matką i rodzeństwem, mieszkał w Opatkowiu, Wroclawiu, Rawie Mazowieckiej, w Chrzczonowicach, w Głuchówku. Już wtedy dziecięce ucho przynajmniej do pieśni ludowej, w latach 1833—1834 Lenartowicz uczył się w warszawskiej szkole obwodowej, gdzie w 1843 przed awansowaniem do Warszawy do Krakowa i tutaj przedłużył swoją akcję propagandową, wykładał w szkołach ludowych. Wędrując przez Wrocław i Łużycę do Wielkopolski. Wyjechał do Brukseli, a potem mieszkał w Paryżu. W 1850 roku zamieszkał na stałe we Florencji, w roku 1874 prowadził wykłady z zakresu dziejów literatury słowiańskiej na uniwersytecie w Bolonii, w roku 1875 odwiedził Kraków, Umarł w roku 1893 we Florencji dnia 3 lutego; 12 czerwca 1893 r. trumna ze ziołkami Lenartowicza spoczęła na Skalec.

A więc Lenartowicz, dzieląc los tułaczy Mickiewicza, Norwida, z którego rodziną wchodził w bardzo bliskie, serdeczne kontakty przyjacielskie jeszcze w kraju, znał dobrze ziemię ojczystą, uczynił to zrywie rewolucyjnym Wiosny Ludów. Bogactwo był więc szeroko o znajomości spraw kraju i wybrał jako cel swojej działalności społeczno-poetyckiej, lud polski. Dlatego też ze wzruszeniem wspominamy i „Kalinę”, do której muzykę ułożył przyjaciel poety Komorowski i przepiękne „Pioski wiejskie dla ochronek” i „Marszka Borotowskiego-Leciewa”, obszerny wiersz poświęcony bohaterstwu powstańcy w 1863 roku, a urodzonemu w rodzinie murarskiej na Zwierzynie, i poemat „Wanda”, i „Bitwa Racławicka”. Ale również pamiętamy i ze szczerą miłą podkreślamy ten utwór, w którym Lenartowicz mówił o emigracji ludu polskiego skłonionego „za granicą osiedlenia”. W oświele można powiedzieć, że liryka Lenartowicza odeszła ze wzorów ludowych, ale stała się poetycką, z buntowniczymi pieśniami chłopięcej przemiłości, który żył i bronia, i którzy powinni wiedzieć jak polski dziejów w swojej ręce. I rzeczywiście!

LIRA polska

Nikt chyba nie przypuszczał, że wybór poezji Teofila Lenartowicza („Poezje. Wybór” Teofila Lenartowicza, wybrał i opracował Jan Nowakowski, PIW) cieszyć się będzie tak znacznym powodzeniem. Nawet sam autor wilitowego wstępu i opracowania J. Nowakowski mówił coś o minionym czasie poezji Lenartowicza. Zresztą rzeczywistość, odchodząca ostatni stróż godnego obyczajności, ginie przez stulecia trująca gwarą”. A poezja Lenartowicza wiąże się ściśle z pieśnią — piosenką ludową, z poezją mówioną, z obyczajami ludowymi. Tylko że te odchodząca w przeszłość odrębność literatury polskiej, jego urokliwie liryczne stroje, poezje, sągna dziś wzrost prawdziwego niekłamane, głębokiego zainteresowania. Widoczne to szczególnie we współczesnej muzyce (lacznie z rozrywkową), w stroju — modzie młodzieży, słusznym wzroście jest w poezji...

A cóż bardziej ludowego w naszej literaturze, niż dzieło Lenartowicza! Jest to poeta, który świadomie wybrał kształt ludowej pieśni, przywrócił ją nie tylko urodzonemu osiedleniu, polaczył swoją twórczością poetycką Krakowianką, Górni, Mazurów, Ślązaków, Wielkopolan. Znał polską ziemię, zwiadował ją w czasie różnorodnych wypraw artystycznych, naukowych poszukiwawczych. Towarzyszył w tych podróżach zarówno emisariuszom rewolucyjnym, sam parając się

Leszek Maruta

„PISARZ”

HUMORESKA



— Każdą książkę inaczej przeżywa... RYS. L. SZALECKI

NOWE WYDAWNICTWA

- PROZA**
 - Irina Grlekowa — **OGNIOWE PROBY**. Wyd. PIW. Str. 212, cena 13 zł. Powieść, której akcja toczy się na początku lat pięćdziesiątych, na dalekim poligonie doświadczalnym w Azji środkowej. Bohaterami powieści są ludzie nauki i żołnierze. Jest to pierwsza powieść autorki znanej dotąd czytelnikom polskim ze zbioru opowiadań.
 - Stanisław Grzesiuk — **BOSO ALE W OSTROGACH**. Wyd. Książka i Wiedza, str. 295 cena 18 zł. Jest to książka typu autobiograficznego opowiadająca o życiu młodego chłopca w środowisku typowym dla przedwojennych przedmieść Warszawy — Czerniakowie. Książka ta, nieznaczna ale niezwykle popularnością (o czym świadczy fakt, że ukazuje się w tej piątce wydanie) ma w pewnym sensie walor dokumentu. Ukazuje bowiem Czerniaków — jego zwyczaje, tradycje, folklor, jakiego już nie ma.
- TEATR**
 - Ryszard Górski — **LUDOWY DRAMAT XIX WIEKU**. Wyd. Państwowy Instytut Wydawniczy, Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk. — Jest to praca naukowa, poświęcona zarówno kwestiom ogólnym związanym z rozwojem dramatu ludowego w dziewiętnastowiecznej Polsce jak i — specjalnie — biografii oraz twórczości J. K. Galasiewicza. Ponieważ samo pojęcie „dramatu ludowego” ma w nauce szereg różnych znaczeń, jeden z rozdziałów książki poświęcony jest działom dyskusji i badań nad teatrem ludowym. Dalsze partie książki omawiają m. in. tradycje dramatu ludowego, dzieje teatru ludowego oraz — twórczość popierdźki Galasiewicza, aktora i dramaturga, twórcy popularnych widowisk ludowych (s. 191).
- TECHNIKA**
 - Henryk Greniewski — **CYBERNETYKA NIEMATEMATYCZNA. SERIA: INFORMACJA I STEROWANIE**. Wyd. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, str. 315. Cena, wraz z tomem II zawierającym zbiór wykresów — 80 zł.
- ZAGADNIENIA USTROJOWE**
 - Tadeusz Dmoch, Eugeniusz Szadurski — **SEJM POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ**. Wyd. Książka i Wiedza, str. 126, cena 10 zł. (Zarys historyczny polskiego parlamentaryzmu, Sejm w systemie politycznym PRL, struktura i organizacja Sejmu, jego kompetencje).
 - ORDYNACJE WYBORCZE DO SEJMU I RAD NARODOWYCH**. Wyd. Książka i Wiedza, str. 86, cena 4 zł.
- ZOOLOGIA**
 - Bernard Heuvelmans — **NA TROPACH NIEZNANYCH ZWIERZAT**. Wyd. Wiedza Powszechna, str. 510, cena 45 zł. „Świat nie jest jeszcze dokładnie zbadany — stwierdza autor książki — z pewnością najrozmaitsze dzwierzne czy olbrzymie zwierzęta ukrywają się dotąd w odległych zakątkach świata”, o czym wyraża się świadcząc nie tylko przytoczone przez Heuvelmansa niezwykle liczne i często bardzo dokładne relacje, ale i przemawiające za nimi fakty odkrywania jeszcze teraz zwierząt, o których sądzono, iż wymarły przed milionami lat.

PIASTOWSKI ZAMEK



Fragment fryzy z popiersiami Piastów na bramy zamku w Brzegu.

rzeźbiarskim w latach 1550—1554. Dekoracje te uzupełnił jeszcze w 1576 roku. Wielki prostokąt dwupiętrowej fasady bramnej w kierunku poziomym dzieli trzy kondygnacje zwieńczone bogatymi fryzami upodobnionymi do attyk. Zbliżających się do siedziby Piastów od strony miasta, wita ją już z daleka widoczne posagi wspaniałego fryzu, rozczłonkowanego w dolnej części i pietra. Nad wejściem do zamczyska czuwają portrety fundatorów: mecenas sztuki Jerzego II oraz jego małżonki Barbary. Posągom gospodarzy zamku towarzyszą postacie rycerzy w pełnym uzbrojeniu.

Drugi fryz zdobiący fasadę budynku bramnego, jest nie mniej imponujący. W dolnej części II pietra utworzone galerie popiersiową królów i książąt polskich. Jako pierwszy ukazują się czterej władcy legendarni: kolowidz Piast z Kruszwicy, Ziemiowit, Lech, Ziemiowit — a wreszcie za nimi pojawia się Mieszko, pierwszy polski władca historyczny. Galeria symbolicznych „portretów” Piastów, zgrupowanych w porządku genealogicznym, sięga aż do dolnośląskiego księcia Fryderyka II na Legnicy i Brzegu, ojca Jerzego II. Znakomici przodkowie, ukazani w monumentalnych rzeźbach, dopominają się, w imieniu fundatora renesansowego zamku w Brzegu, o pełnię suwerenności polskiej władzy na Śląsku.

Ponad fasadą bramy zamkowej wznosi się wypukło rzeźbiony Orzeł Polski. Rzeźba znakomita, pełna wyrazu. Widoczna z daleka tarczę z godłem państwa polskiego obramioną mniejszymi herbami dawnych ziem polskich... Urodzony w niewoli czeskiej Jerzy II mógł używać jako herbu jedynie orła z półksiężcem na piersi, (godła dzielnicy śląskiej). Jako lennik korony czeskiej nie był całkowicie samodzielnym władcą;

Niestety zamek w Brzegu w oryginalny sposób łączący cechy włoskiego „palazzo” z polskimi tradycjami artystycznymi i upodobaniami — nie zachował się tak dobrze jak Wawel. Po wygaśnięciu rodu Piastów przetrwał w niemieckiej ręce. Szczególnie tragiczny, dla dziejów zamku, stał się okres podboju Śląska przez Prusaków. W roku 1741 wojska króla pruskiego walczące z Habsburgami o ziemię brzeską obrwały to dzieło sztuki za cel swej artylerii, zamieniając renesansowy pałac w częściową ruinę.

Tragiczna historia śląskiego zabytku ma jednak swoje radosne zakończenie. W dwadzieścia lat po odzyskaniu ziem nadodrzańskich Ministerstwo Kultury i Sztuki, w imieniu Polski Ludowej, podjęło decyzję o odbudowie piastowskiego zamku w Brzegu. Prace są w toku. Odbudowa zostanie zakończona przed 300-setną rocznicą wygaśnięcia rodu Piastów, która będzie uroczystości obchodzona w Brzegu w 1975 roku.

Alle już dzisiaj zamek w Brzegu stanowi prawdziwą atrakcję dla turystów. Zainteresowanie budzi również renesansowy ratusz tego miasta, jak i malownicze renesansowe i barokowe kamienice zabytkowego śródmieścia. Dobrze by się więc stało, gdyby Krakowianie biura turystyczne uwzględniły, w swoich planach wyliczek krajoznawczych, do centrum staropolskiej sztuki nad Odrą.

Zwykły był przy tym notować sobie w notesie — co celniejsze myśli autorów, ciekawsze opisy przyrody czy też fragmenty dialogów. Wieceorami uczyli się ich na pamięć. Wszystko dla podbudowy przyszłej pracy. „Opary poszły w las — recytował sobie wieczorami. — Echo ich grania słabo coraz bardziej, aż wreszcie ułonego w milczeniu leżymy...” „Był to Żmudzi ród możny Billewiczów, od Mendoga się wywodzący, wilece skłonnego i w ciemnym Rosiekiem niny uszytkie inne szanowany...” „Ale literatura jest niezmiernie i niezłębiona, a Piszcak, mimo upływu lat, je z c z e nie zdążył przeczytać wszystkich autorów.” „Do czterdziestego roku życia poznał zaledwie dzieła starożytnych, do sześćdziesiątki — literaturę Oświecenia, a dobrze pod osiemdziesiątkę zabrał się dopiero do studiowania wielkich realistów wieku dziewiętnastego. Sam Balzak zabrał mu pięć lat życia.” „Czując zbliżającą się starość, Piszcak pójął z przekonaniem, że literatura tak go pochłonęła, iż nie starczy mu już czasu na własną oryginalną twórczość!” „Książki wypełniały mu całe mieszkanie, piętrzyły się nawet w łazience. Zamiast na łóżku, sypiał na Proust'cie, śniadał na Kafce, rozmyślał siedząc na Camusie.” „Każda nowa pozycja wydawnicza witał zrytym zębem, wyrażał debiutantom tomikom, urągając pracom krytyków. Mimo to, kupował, kupował, kupował...” „Zdałoby się, że istotnie w jego proawitnym żywocie zabrałoby czasu na pisanie. Ale to nieprawda. Jego najbliżsi twierdzą, że tuż przed śmiercią z a k u i t i t wreszcie twórczość samorodną, że trzymał spod cudzych ksiąg strumień żyłobłotowego talentu. Biedak, w ostatnich dniach swego życia, pisał w nader ciężkich warunkach, leżąc na brzuszu na Szekspirze, przywołany Kraszewskim, podparty Iwaszkiewiczem.” „Pokazano mi znalezione przy nim karteluszki. Z c z i a u z i a n i e m do r e k i t e n o w c a l e g o życia. Oto co przeczytałem: „Było już południe, kiedy K. wyszedł z mieszkania. Zeszedł po schodach, stopień na stopień i dotarł wreszcie do bramy. Przed domem zamykał chłdnik dozorca, Malinowski.” — Co słychać, panie Malinowski? — zapytał go K. — Po staremu — odpisał dozorca. — Wszystko po staremu...”



NASZE MIASTO

Widocznie nie wierzyłam w duchy, ale ostatnio jestem skłonna zrewidować ten pogląd. Wzrostłemu zaś winna podarła te czeczki i pieciki lazienkowe. Przy okazji kłopotów z tymi okazami czeczki i pieciki lazienkowe...

Widocznie nie wierzyłam w duchy, ale ostatnio jestem skłonna zrewidować ten pogląd. Wzrostłemu zaś winna podarła te czeczki i pieciki lazienkowe. Przy okazji kłopotów z tymi okazami czeczki i pieciki lazienkowe...



Wysoka zabudowa miasta

Uporządkować Kraków!

Wysoka zabudowa miasta. Uporządkować Kraków! Odbijające się we wszystkich dzielnicach Krakowa spotkania wyborców z kandydatami na posłów i radnych...

Barwny film o współczesnej Syberii

Barwny film o współczesnej Syberii. Film Jerzego Bossaka pt. '273 dni poniżej zera', który wszedł na ekran kina 'Apollo'...

100-lecie Theatrum Anatomicum

100-lecie Theatrum Anatomicum. W dniu 17 bm. odbędzie się w Krakowie w budynku Zakładu Anatomii Opisowej...

Odnaczenia na 25-lecie PRL

Odnaczenia na 25-lecie PRL. Z okazji 25-lecia Polski Ludowej oraz 'Dnia Budowlanych'...

Praca partyjna na AM

Praca partyjna na AM. W Akademii Medycznej odbyło się ostatnio Plenum Komitetu Uczelnianego Partii...

Wypadki, kraksy...

Wypadki, kraksy... Ambulatoria Chirurgiczne przy ul. Siemiradzkiego i al. Pokoju...

Tajemnice Krakowa

Tajemnice Krakowa. Kolejna wycieczka z cyklu 'Poznajmy tajemnice Krakowa'...

Zegłowa zaprasza

Zegłowa zaprasza. W niedzielę statki pasażerskie odpływają z przystani obok Wawelu do Bielan...

Z filharmonii

Nasze radości

Nasze radości. Przypominano nam wczoraj w chwałebnym cyklu 'Muzyka polska w 25-lecie PRL'...

POZIOMO

POZIOMO. 7. usuwanie wad, 8. pszczyśle, gospodarstwo, 9. przysmak, 10. w konserwie...

NAGRODY WYLOSOWALI

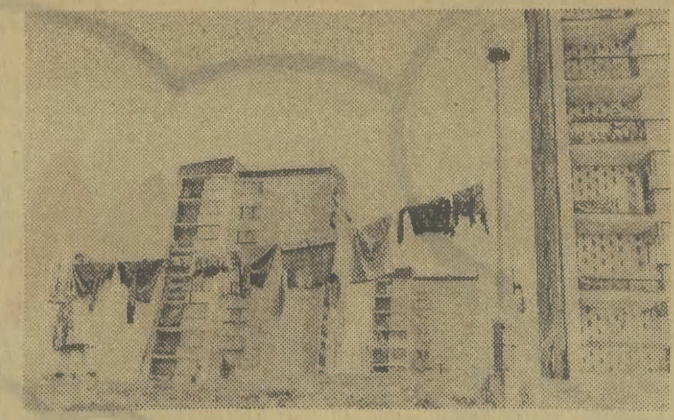
NAGRODY WYLOSOWALI. Za prawidłowe rozwiązania zadań nr 98, z dnia 26/27 IV. 69. nagrody książkowe...

NAGRODY WYLOSOWALI

NAGRODY WYLOSOWALI. Za prawidłowe rozwiązania zadań nr 98, z dnia 26/27 IV. 69. nagrody książkowe...

ROZWIĄZANIA KRZYŻÓWKI NR 98

ROZWIĄZANIA KRZYŻÓWKI NR 98. POZIOMO: 1. KNOSSOS, 2. KNOSSOS, 3. KNOSSOS...



Problem strychów w nowoczesnym budownictwie jest nadal nie rozwiązany. W taki oto sposób suszą wyprane ubiory mieszkańcy Wzgórz Krzesławickich. Fot. W. Klag

Postulaty...

Wysoka zabudowa miasta

Uporządkować Kraków!

Odbijające się we wszystkich dzielnicach Krakowa spotkania wyborców z kandydatami na posłów i radnych...

Barwny film o współczesnej Syberii

Barwny film o współczesnej Syberii. Film Jerzego Bossaka pt. '273 dni poniżej zera'...

100-lecie Theatrum Anatomicum

100-lecie Theatrum Anatomicum. W dniu 17 bm. odbędzie się w Krakowie w budynku Zakładu Anatomii Opisowej...

Odnaczenia na 25-lecie PRL

Odnaczenia na 25-lecie PRL. Z okazji 25-lecia Polski Ludowej oraz 'Dnia Budowlanych'...

Praca partyjna na AM

Praca partyjna na AM. W Akademii Medycznej odbyło się ostatnio Plenum Komitetu Uczelnianego Partii...

Wypadki, kraksy...

Wypadki, kraksy... Ambulatoria Chirurgiczne przy ul. Siemiradzkiego i al. Pokoju...

Tajemnice Krakowa

Tajemnice Krakowa. Kolejna wycieczka z cyklu 'Poznajmy tajemnice Krakowa'...

Spotkania przedwyborcze

- Grzegorzki. 17. V. — godz. 17 w świetlicy ZBoWiD, ul. F. Korna 14. Kleparz. 17. V. — godz. 18 w Szkole Podstawowej nr 36, ul. Zielńska 50.

TELEFON 209-95 INTERWENIUJE

Tynk odpadł. 10 bm. otrzymałam klucze do nowego mieszkania na os. Kalinowym 21, m. 160. W tym samym dniu odpadł tynk z całego sufitu...

Wysoka zabudowa miasta

Uporządkować Kraków!

Odbijające się we wszystkich dzielnicach Krakowa spotkania wyborców z kandydatami na posłów i radnych...

Barwny film o współczesnej Syberii

Barwny film o współczesnej Syberii. Film Jerzego Bossaka pt. '273 dni poniżej zera'...

100-lecie Theatrum Anatomicum

100-lecie Theatrum Anatomicum. W dniu 17 bm. odbędzie się w Krakowie w budynku Zakładu Anatomii Opisowej...

Odnaczenia na 25-lecie PRL

Odnaczenia na 25-lecie PRL. Z okazji 25-lecia Polski Ludowej oraz 'Dnia Budowlanych'...

Praca partyjna na AM

Praca partyjna na AM. W Akademii Medycznej odbyło się ostatnio Plenum Komitetu Uczelnianego Partii...

Wypadki, kraksy...

Wypadki, kraksy... Ambulatoria Chirurgiczne przy ul. Siemiradzkiego i al. Pokoju...

Tajemnice Krakowa

Tajemnice Krakowa. Kolejna wycieczka z cyklu 'Poznajmy tajemnice Krakowa'...

CO, GDZIE, KIEDY? SOBOTA NIEDZIELA 17 I 18 MAJA Paschalisa Feliksa

TEATR Im. SŁOWACKIEGO (pl. Ducha 1): Uroczyste posiedzenie Senatu...

WYSTAWY WAWEL (SOBOTA) WAWEL (SOBOTA) SUKIENNICZKI: Otwarcie wystawy 150-lecie ASP w Krakowie...

NIEDZIELA Im. SŁOWACKIEGO: Dyll, żan — 19.15, STARY: Pokromienie złości...

SOBOTA Im. SŁOWACKIEGO: Fantomas wraca (fr.-wl, 14 lat) — 10, 12.30, 23...

SOBOTA Im. SŁOWACKIEGO: Fantomas wraca (fr.-wl, 14 lat) — 10, 12.30, 23...

SOBOTA Im. SŁOWACKIEGO: Fantomas wraca (fr.-wl, 14 lat) — 10, 12.30, 23...

SOBOTA Im. SŁOWACKIEGO: Fantomas wraca (fr.-wl, 14 lat) — 10, 12.30, 23...

SOBOTA Im. SŁOWACKIEGO: Fantomas wraca (fr.-wl, 14 lat) — 10, 12.30, 23...

SOBOTA Im. SŁOWACKIEGO: Fantomas wraca (fr.-wl, 14 lat) — 10, 12.30, 23...

SOBOTA Im. SŁOWACKIEGO: Fantomas wraca (fr.-wl, 14 lat) — 10, 12.30, 23...

SOBOTA Im. SŁOWACKIEGO: Fantomas wraca (fr.-wl, 14 lat) — 10, 12.30, 23...

SOBOTA Im. SŁOWACKIEGO: Fantomas wraca (fr.-wl, 14 lat) — 10, 12.30, 23...

SOBOTA Im. SŁOWACKIEGO: Fantomas wraca (fr.-wl, 14 lat) — 10, 12.30, 23...

SOBOTA Im. SŁOWACKIEGO: Fantomas wraca (fr.-wl, 14 lat) — 10, 12.30, 23...

SOBOTA Im. SŁOWACKIEGO: Fantomas wraca (fr.-wl, 14 lat) — 10, 12.30, 23...

SOBOTA Im. SŁOWACKIEGO: Fantomas wraca (fr.-wl, 14 lat) — 10, 12.30, 23...

SOBOTA Im. SŁOWACKIEGO: Fantomas wraca (fr.-wl, 14 lat) — 10, 12.30, 23...

SOBOTA Im. SŁOWACKIEGO: Fantomas wraca (fr.-wl, 14 lat) — 10, 12.30, 23...

SOBOTA Im. SŁOWACKIEGO: Fantomas wraca (fr.-wl, 14 lat) — 10, 12.30, 23...

SOBOTA Im. SŁOWACKIEGO: Fantomas wraca (fr.-wl, 14 lat) — 10, 12.30, 23...

SOBOTA Im. SŁOWACKIEGO: Fantomas wraca (fr.-wl, 14 lat) — 10, 12.30, 23...

SOBOTA Im. SŁOWACKIEGO: Fantomas wraca (fr.-wl, 14 lat) — 10, 12.30, 23...

SOBOTA Im. SŁOWACKIEGO: Fantomas wraca (fr.-wl, 14 lat) — 10, 12.30, 23...

SOBOTA Im. SŁOWACKIEGO: Fantomas wraca (fr.-wl, 14 lat) — 10, 12.30, 23...

SOBOTA Im. SŁOWACKIEGO: Fantomas wraca (fr.-wl, 14 lat) — 10, 12.30, 23...

SOBOTA Im. SŁOWACKIEGO: Fantomas wraca (fr.-wl, 14 lat) — 10, 12.30, 23...

SOBOTA Im. SŁOWACKIEGO: Fantomas wraca (fr.-wl, 14 lat) — 10, 12.30, 23...

SOBOTA Im. SŁOWACKIEGO: Fantomas wraca (fr.-wl, 14 lat) — 10, 12.30, 23...

SOBOTA Im. SŁOWACKIEGO: Fantomas wraca (fr.-wl, 14 lat) — 10, 12.30, 23...

SOBOTA Im. SŁOWACKIEGO: Fantomas wraca (fr.-wl, 14 lat) — 10, 12.30, 23...

SOBOTA Im. SŁOWACKIEGO: Fantomas wraca (fr.-wl, 14 lat) — 10, 12.30, 23...

SOBOTA Im. SŁOWACKIEGO: Fantomas wraca (fr.-wl, 14 lat) — 10, 12.30, 23...

SOBOTA Im. SŁOWACKIEGO: Fantomas wraca (fr.-wl, 14 lat) — 10, 12.30, 23...

SOBOTA Im. SŁOWACKIEGO: Fantomas wraca (fr.-wl, 14 lat) — 10, 12.30, 23...

SOBOTA Im. SŁOWACKIEGO: Fantomas wraca (fr.-wl, 14 lat) — 10, 12.30, 23...

WIELKI KONKURS FILMOWY

O NAGRODĘ PRZEWODNICZĄCEGO
PREZYDIUM WRN W KRAKOWIE:
JÓZEFA NAGÓRZANSKIEGO

25 LAT FILMU PRL

20 LAT "GAZETY KRAKOWSKIEJ!"



- PAMIĘTAJZ
PIERWSZY POWOJENNY
POLSKI FILM
FABULARNY?
- OBYWZRAŁO GO
PRAWIE 14 MILIONÓW
WIDZÓW!

- OBYWZRAŁO GO
PRAWIE 14 MILIONÓW
WIDZÓW!

"OSTATNI
144-163-126-82"
ZWRÓCIŁ UWAGĘ
OPINIĘ SWIATOWEJ
NA NASZĄ KINEMA-
TOGRAFIĘ!

- ALBO "POPIÓŁ
I 138-23-70-161-5-87-101!"
ILE NAGRÓD ZDOBYŁ
NA CAŁYM ŚWIECIE!

- TEN REKORD POBIŁ
DOPiero FILM
"175-97-125-28-81-155-59-112":
PRZEŚLĘ 22 MILIONY
WIDZÓW!

- JA LUBIĘ FILMY
HISTORYCZNE, JAK
"60-166-12-122-73-42-85
COSEL" ALBO "MARYSIA
I 159-98-171-26-4-117-128-62!"

- BARDZO WESOŁE
SĄ FILMY NAKRE-
SZONE WEDŁUG FB-
WIEŚCI KORNELA
MAKUSZYŃSKIEGO:
"O 118-102-64-29-45 TA-
KICH, CO UKRADLI
63-7-158-120-81-59-29"
ALBO "AWANTURA
O 47-86-145-113-150"

- MNIE BARDZO
PODOBAŁA SIĘ
KOMEDIA
"177-139-100
CHCE SPAĆ!"

- A Z NOWSZYCH
"35-9-116-176 SWO!"

- A "MARYSIA I
114-54-9-35-94-133-154-61-17-157-2"
TO JESZCZE ŁADNIEJSZE!

- WSTRZASAJĄCE
BYŁY NIEKTÓRE
FILMY O OKUPACJI:
"140-24-152-40-167 GRANICZNA"
ALBO "ZA WAMI
134-105-178-32-79
INNI!"

- JA WOLEĘ FILMY
HISTORYCZNO-
EGZOTYCZNE, JAK
NP. "22-80-57-126-67-78"
EGIPT, PIRAMIDY, NIL --
TO COŚ DLA MNIE!

- NA MNIE OGROMNE
WRAŻENIE ZROBIŁ FILM
"MATKA 77-115-49-10-72-93
OD 162-42-53-136-21-51-1!"

- JA BAWIŁEM
SIĘ DOSKONAŁE
NA WOJENNEJ
KOMEDII "GDZIE
JEST 165-20-111-3-48-89-13!"

- A "99-74-90
SWOJEJ ŻONY"
- PYSZNA
KOMEDIA!

- WIDZIAŁEM
OSTATNIO KOMEDIĘ
"15-142-106-31-65-169-3-114
Z M3!"

- BARDZO LUBIĘ
PROBLEMOWE
FILMY OBYWZAJOWE-
TAKIE, JAK: "JAK BYĆ
63-121-44-16-58-87-130"

- ALBO WAJDY FILM
"75-103-50-123-174-69-157-37
NA SPRZEDAŻ!"

"90-43-27-172-156
MATEUSZA" TO
BARDZO PIĘKNY
FILM!

- JA CHODZĘ NA
WSZYSTKIE FILMY
O WOJNIE! WIDZIAŁEM
"KIERUNEK 47-109-38-173-119-78"
A PRZEDTEM "PRAWDZIWY KONIEC
WIELKIEJ 92-46-127-159-14"...

- DOSKONAŁY BYŁ FILM
O OBRONIE WYBRZEZA
W 1939 ROKU:
"129-117-68-36-5-48-82-135-12-132-71-144!"

- WIDZIAŁEM FILM
"DOM 122-160-66 OKIEN?"

- PAMIĘTAJZ TAKI FILM
"164-88-10-176-76-25-73-7-36-97-41
KALEN"?

- PAMIĘTAM KUTZA DEBIUT
REŻYSERSKI "KRZYŻ
6-49-154-109-124-18-62-95-151-30!"

- A PAMIĘTAJZ
"MĘDOŚĆ
107-73-91-104-143-137-58"
Z OZESTAWEM WOLLEJKA?

- TO BYŁA KAPITAŁNA
KOMEDIA FILMOWA
"GANĢSTERZY I
168-2-24-93-72-146-38-83-8-149!"

- A "KAPELUSZ PANIA
49-111-167-146-31-4-155"
TEŻ BYŁ DOBRY!

- WSZYSTKIE REKORDY FREKWENCJI
POBIŁ NA PEWNO FILM "PAN
6-83-13-164-96-95-178-76-129-68-114-158!"

- A TEN FILM
O BIESZCZADACH:
"BAZA 173-153-17-84-34
UMARBYCH!"
TO BYŁ MOCNY FILM!

Gwidon
Miklaszewski '69

Z okazji przypadającego w bieżącym roku XXV-lecia Kinetografii PRL – i związanych z tą rocznicą „Dniami Filmu Polskiego” – oraz XX-lecia „Gazety Krakowskiej”, Wojewódzki Zarząd Kin w Krakowie i Redakcja naszego dziennika ogłaszają niniejszy WIELKI KONKURS FILMOWY, do którego zapraszamy wszystkich Czytelników bez różnicy płci i wieku!

W tytułach filmów polskich, które są przedmiotem rozmówek na rysunku, niektóre wyrazy zostały zastąpione szeregiem liczb. Należy te wyrazy odgadnąć, w miejsce liczb

podstawić litery i wpisać je do krutek wokół rysunku. Po wpisaniu wszystkich liter w kolejności od 1 do 178 otrzymamy rozwiązanie konkursu!

Przykład: gdyby w tekście znalazł się tytuł „JADĄ GOŚCIE, 191, 201, 192, 183” – to do kratki z numerem 191 wpisujemy literę J, do kratki z numerem 201 literę A, do 192 literę D i do 183 – A, gdyż tytuł filmu brzmi „Jadą goście, jadą”. Proste, prawda?

Rozwiązanie konkursu (bez tytułów filmów!) prosimy napisać na kartce papieru wraz z imieniem, nazwiskiem i do-

kładnym adresem Wysyłającego – i przesłać w zamkniętej kopercie, opatrzonej hasłem „KONKURS FILMOWY” pod adresem: Redakcja „Gazety Krakowskiej”, Kraków, Wielopole 1.

Termin nadsyłania rozwiązań upływa z dniem 31 maja 1969 roku. Obowiązuje data stempla pocztowego.

Między Uczestników konkursu, którzy nadesłają prawidłowe rozwiązanie, zostaną rozlosowane nagrody, których spis podajemy na str. 1.

Pomysł i opracowanie konkursu: **Gwidon Miklaszewski**

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60	61	62	63	64	65	66	67	68	69	70	71	72	73	74	75	76	77	78	79	80	81	82	83	84	85	86	87	88	89	90	91	92	93	94	95	96	97	98	99	100	101	102	103	104	105	106	107	108	109	110	111	112	113	114	115	116	117	118	119	120	121	122	123	124	125	126	127	128	129	130	131	132	133	134	135	136	137	138	139	140	141	142	143	144	145	146	147	148	149	150	151	152	153	154	155	156	157	158	159	160	161	162	163	164	165	166	167	168	169	170	171	172	173	174	175	176	177	178
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----